

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 21. MARCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 8. Marca.

Arcy-Xiąże Karol oświadczywszy po wie-
le razy życzenie swoje, aby był dla słabości
zdrowia od najwyższej komendy nad armią
w Niemczech uwolniony, Cesarz Jmć raczył
przezo takową komendę F. Z. M. Kray tym-
czasowo powierzyć, poki nie uzna za rzecz
przyzwoitą inaczej nią rozporządzić.

z Londynu dnia 25. Lutego.

Na dniu wczorayszym Prezydent miasta
Londynu oddał Izbie niższej przez siebie,
ławników i gmin Londyński podpisaną pety-
cyą, ściągającą się do propozycyow od Fran-
cyi podanych i proszącą o przyspieszenie po-
koju. Anderson utrzymywał, iż ta petycy-
a nie zawiera w sobie życzenia miasta Londynu,
ale jest życzeniem iedney falky. Znayduie
się tylko na niej 57. podpisow, gdy tym
czasem za kilka dni podana będzie przeciwna
petycy- podpisem 700. osob stwierdzona.

Prezydent Londyński odpowiedział na to,
iż trzy razy więcej podpisow byłoby zebra-
nych, gdyby ie był wszystkie magistrat chciał
przyjąć. Po nieiakich sporach rozkazano
złożyć petycyą na stole.

Poczym przeczytany został potrzeci raz
bill, względem zawieszenia prawa Habeas
Corpus, aż do Marca w r. 1801.

P. Sheridan rzekł: „Zdaie mi się, iż prawo
Habeas corpus z taką ciężkością będzie w
Anglij przywroczone, jak korona we Francyi.
Jeżeli w czasie wojny za rzecz potrzebną u-
znano prawo to zawiesić, dla tego aby każdego

bez powodow aresztować można było, toż samo
i w czasie pokoju stanie się potrzebnym. Gdyż
byleby tylko komunikacya z Francyą otwo-
rzoną została, łatwo posłuży ona do wprowa-
dzenia zasad, których przytłumienie jest ce-
lem wspomnionego billu. Ministrowie uważa-
ją Francyą jako wielki dom zarazliwy, z któ-
rym najmnieysze spolnictwo jest podług nich
niebezpiecznym.

P. Pitt. W samey istocie wyniknęaby może
potrzeba przedłużenia daley zawieszenia te-
go prawa, gdyby pokoy kraiovi naszemu nie
nadał zupełnego bezpieczeństwa. Dla osiągnię-
nia iednak takowego pokoju, powinniśmy iak
nauusilniej wojnę popierać, czego ia ob-
szerniey w dalszym czasie dowodzić będę.
Gdyż dopoki we Francyi utrzymują się zasa-
dy niszczące każdą prawą władzę, żadne be-
spieczeństwo dla nas być nie może. Każdy
przyaciół swojego kraju powinien gorąco ży-
czyć, aby takowe zasady zniszczone były,
lub same się zniszczyły. Dopoki to nie na-
stąpi, i wewnętrzne położenie Francyi nie
dosyć odmieni się, będzie rzeczą koniecznie
potrzebną, zawiesić u nas prawo Habeas corpus.
Takowy bill może nam iedynie zapewnić zu-
pełne praw i przywileiow naszych używanie.

P. Golliffe żądał odłożenia przynajmniey do
iednego dnia tey materyi, aby utrzymać ie-
szcze cień dawney wolności.

P. Hobhouse sądził, iż gdyby nawet nie-
bezpieczeństwa, dla których zawieszenie pra-
wa zostało wprowadzone, były prawdziwemi,
Y

tedy teraz niemi nie są, gdy terażniejszy Rząd *Francuzki*, sam nawet *Jakobinizm* pokonał. Ministrowie umyślnie fałszywą roznieśli trwogę, aby władzę swoją rozprzestrzenić mogli, a mniemani spiskowi albo od sądu na wolność wypuszczani bywają, albo wcale do odpowiedzialności nie są pociągani.

P. *Burdett* utrzymywał, iż wszystkie niesprawiedliwości i gwałty na *Jakobinow* zwalone, mogą być także ministrom zarzucone, gdyż jeżeli niesprawiedliwość ma być cechą *Jakobinizmu*, tedy także sama niesprawiedliwość w *Anglii* się znajduje, iaka była we *Francyi*.

Tym czasem generalny prokurator zapewniał, iż od czasu ostatniego zawieszenia Prawa trzy tylko osoby były aresztowane, to jest jeden baron *Szwedzki*, jeden *Amerykanin* i jeden *Irlandczyk*, lecz pomimo tego niebezpieczeństwo zawsze toż samo trwało.

P. *Pitt* podał potym obraz wydatków na rok terażniejszy. Całkowitość sumy na utrzymanie służby krajowej potrzebnych, wynosi 41. millionow funtow, z których dwa milliony dla *Irlandyi*. „W roku zeszłym uchwalono na marynarkę 13 millionow 619000. a na wojsko 8. millionow 850,000. funtow, na nadzwyczajne wydatki armiiow puł-trzecia milliona, na artylleryą million 695. tysięcy, a na rozmaite wydatki 750. tysięcy funtow. Lecz w rozmaitych częściach administracyi okazał się *deficit*, a wydatki wielkimi były. Tym czasem położenie nasze jest bardzo kwitnącym, a każdy cieszyć się musi na widok naszego szczęścia narodowego i pomnożenia źródeł skarbowych, które z każdym rokiem wojny wzrastaia, a które przez trwały pokoy zapewnić sobie powinniśmy.

P. *Tierney*: Nie widzę dla czego by *Anglicy* iak Minister mniema mieli tak wielkie do cieszenia się powody. Będziemyż mogli nakoniec znieść ciężar coraz bardziej na nas przez Ministrów wkładany. O iakże wiele wydatków w przeszłym roku na próżno obroconych zostało. Dano iednemu obcemu Generałowi na założenie regimentu 3000. funt., a 1. officerowi za odprawianą na wyspie *Ceylan* służbę 8. tysięcy funtow. Wszakże to wszystko jest małą rzeczą dla Ministra, który przeszło 39. millionow dla *Anglii*, a resztę dla *Irlandyi* wymaga. Czy to takie jest systema nasze skarbowe, którym chcemy nieprzyjaciół naszych strachem przerazić? Minister musiał nadskakiwać bankowi, aby mógł od niego trzy milliony funtow otrzymać. Co sobie pierwszy Konsul *Francuzki* pomyśli o takiej naszej hojności skarbowey? Minister nie robił się młodzikiem maiaćek roztrawiającym?

Pomimo tych przekładań, wnioski P. *Pitt* przyjętemi zostały.

W wyższej izbie P. *Grenville* ogłosił traktaty *Pawijski* i *Pilnitzki* za zmyślane. Pamiętniki wydane przez ex - ministra *Francuzkiego* *Bertrand de Molleville* donoszą, iż traktat pierwiaftkowy nie w *Pawii*, ale w *Mantuy* był zawartym. — Gdy potym *Grenville* z powodu zbytney drogocci zalecał oszczędność życia mianowicie Panom majątnym, i przyrównał *Anglię* do okrętu na morzu żywności pozbawionego, Lord *Holland* zawołał: A któż ten okręt z żywności ogołocony na morze wypuścił?

Z *Dublina* odbieramy wiadomość, iż *Artykuły* preliminarne Unij zostały już przyjęte 161 kreskami przeciw 46. Z powodu sporow w tej mierze przyszło do pojedynku mię-

dzy P. Grattan i Lirry w którym ostatni ran-
nym został. W wyższej izbie adreś podzię-
kowania Królowi za Unię przeszedł także 75
kreskami przeciw 26.

Kancelarz Irlandzki przypisywał zerwanie
teraźniejszych związków między Anglią i
Irlandyą duchowi ambicyi i opozycyi przez
niepokojne głowy podsycanemu, i użył o-
sobistej potwarzy przeciw niektórym człon-
kom Izby.

Lord Charlemont sądził się być obrażo-
nym takowemi wyrazami, nie zaprzeczał te-
go, iż podpisał list wydziału, nazwany przez
Kancelarza szachownicą Konsularską, lecz o-
świadczył, iż dalekim był od intryg i prze-
kupstwa, a jako Par Irlandzki nie przestanie
opierać się środkowi, który sądzi być naj-
większą dla swojej oyczyzny klęską.

Margrabia Dowonshire bronił się przeciw
potwarzom Kancelarza, i oświadczył, iż Król
nie ma wierniejszego nad niego poddanego,
iż szacunie charakter i talenta ministra Pitta,
lecz w teraźniejszych okolicznościach nie mo-
że jednego być z nim zdania.

Bardzo się lękamy skutków wielkiej u nas
drożyzny. Cena zboża dla mrozów coraz bar-
dziej w górę idzie. Podano projekt aby pie-
karze dopiero we 24 godzin po wyjęciu z
pieca chleba sprzedawali gdyż czerstwego
chleba mniejsza jest konsumpcya niż świe-
żego.

W Birmingham powstały wielkie rozruchy
z powodu drogości kartosflow. Kobiety zaie-
ły fury i sprzedawały kartosfle podług nazna-
czonej przez siebie ceny.

Nasze Drukarnie doznają także wielkich
przeszkód przez niedostatek papieru.

Statek z Jersey do Plymouth na dniu 13 przy-
były, przywiozł wiadomość, iż wojska Ros-
syjskie na tej wyspie, czyniły przygotowa-
nia do nowej wyprawy, i że miały wsiąść
na okręty jeszcze w tym miesiącu.

W Jamaice ogłoszone zostało prawo wojen-
ne, dla wstrzymania buntu murzynów.

Królowe Mysorskie piśły list do Generała
Harris z podziękowaniem za to, iż dzieci ich
mianował rządzami krajów Mysore, Nagur
i Chittledroog, przyrzekając, iż poki tylko
Słońce i Księżyc utrzymywać się będą, oni
i ich następcy w niwczym Rząd Angielski
obrażać nie zechcą.

z Paryża dnia 5. Marca.

Na dniu wczorajszym Rząd wydał wyrok
następujący:

„Gdy Konsulowie Rzpltey postanowili roz-
strzygnąć los tych Francuzów, którzy w zgro-
madzeniu konstytucyjnym pierwsi uznali za-
sady równości, przeto uchwalają co następuje:

„Członki zgromadzenia konstytucyjnego kto-
rzy na liście emigrantów umieszczeni zostali,
powinni Ministrowi Policji złożyć autentycz-
ne dowody, iż głosowali za wprowadzeniem
równości i zniesieniem szlacheństwa, i że w
dalszym czasie żadney Protestacyi lub Aktu
przeciw takowym zasadom nie podpisali. Re-
klamacye takowych osób mają być potym roz-
trząsane i przez Konsulów rozwiązane. Człon-
ki zgromadzenia konstytucyjnego, które po-
zyskają wymazanie z listy emigrantów, mają
być znów przywrócone do possessyi tych dóbr,
które sprzedanemi nie zostały, nie mogą jed-
nak żadney żądać nadgrody za te, które już
zbyciu podległy.

Pierwszy Adjutant Buonapartego Szef bry-
gady Duroc jest dziś oczekiwanym w Paryżu z
powrotu swojego od armij Reńskich. Tuteysze
Dzienniki twierdzą, iż iezdził do kwatery Arcy-
Xiążęcia Karola i był tam dobrze przyjętym.

Wiadomości o zawieszeniu broni nad Renem,
są fałszywe. Zawczoraj przybiegł tu kurjer
z tamtych okolic. Znałomy Generał Clarke,
posiadający zaufanie Buonapartego, wyjechał
z ważnym danym sobie zleceniem.

Mamy tu teraz nadzwyczajne mrozy i wiele śniegu.

W Armij zachodu ogłoszono pod dniem 12 Lutego następujący generalny rozkaz: Każda Osoba przekonana o rabunek w domach lub na przechodniach skutecznie, śmiercią ukarana będzie, i na ten koniec sądzona przez Radę wojenną. Unterofficerowie którzy temu nie zapobiegają, zostaną degradowani i na rok do kaidan skazani. Officerowie postradają swoje rangi i rocznym więzieniem ukarani będą.

(Podpisano) *Debelle* Leutenant Armij.

Nasze dzienniki twierdzą, iż na wiosnę 25 tysięcy wojsła *Rosyjskiego* przez *Sund* do *Anglij* popłynie.

Szef brygady *Sibeu* pojedzie wkrótce do *Korsyki*.

Gdy nasz minister Obywatel *Reinhard* przybył do *Berny*, jeden oddział huzarów iechał przed iego pojazdem, a drugi za nim. Uniknął wszelkich honorów. Nazajutrz rozmaici *Helwetowie* z ktorými znał się w *Paryżu* byli, u niego na obiedzie, między innemi minister nauk *Stäpfer* i wielu Reprezentantów.

Piętnastu rzadców banku terażniejszego *Francuzkiego* są, Obywatele *Perregaux*, *Le-coulteux*, *Mallet* starszy, *Demautot*, *Perrier* wynalazca pomp ogniowych, *Perrée*, *Robillard* szef fabryki tabaczoney, *Hugo Lagarde*, *Recamier*, *Germaie*, *Carrié* *Baslerche*, *August Sevanne*, *Barillon* i *Ricard*. Trzey cenzorowie są: *Sabathier*, *Journu* *Aubert* i *Goehne* oycie, który oddawna zawiadywał z rzetelnością interesami domu *Pourtales*. Imiona tych mężów są dostateczną wypłat rękoiymią. Każda akcyja jest od tysiąca franków. Kto pięć akcyow posiada, ten ma kreskę w zgromadzeniu akcyonistów pod warunkiem, iż jest Obywatelem *Francuzkim*. Jeżeli jest cudzoziemcem, na ów czas może być reprezentowanym przez Obywatela *Francuzkiego* umocowanego pleni-

potencyą. Dwieście akcyonistów składają całkowitość osób bank składających.

Odkryto tu 7 fałszerzów monety. Szefem ich był ieden do mennicy należący officyalista. Przebił się iednak nożem w kancelaryi centralney.

Billaud Varennes ieden z najzagorzalszych jakobinów w wydziale ocalenia, powrócił także do *Francji*.

Rada wykonawcza *Helwecka* w poselstwie swoim żądała, aby wprowadzone były do *Szwajcaryi* sądy moralności przez wzgląd na bardzo zepsute tamże obyczaje, i przez wzgląd na to, iż terażniejsza młodzież bardzo mało dobrego po sobie obiecuje.

W *Paryżu* dawne czasy zupełnie teraz powracają. Bale i rozrywki wszelkiego gatunku dotąd zaniedbane, z całą okazałością widzieć się dają. Drugi wielki bal w domu Opery był równie liczny jak pierwszy. Jeszcze 4 inne podobne wielkie bale dane będą. Na pierwszym dwie osobliwie maski ściągnęły uwagę. Jedna wyobrażała Pana bogato ubranego, za którym szło 6 lokaiów w liberyi, którzy wołali Obywatele uśłapcie się przed *JW. Hrabia*. Druga maska była ze wszystkich stron okryta próżnemi workami. Pani *Buonaparte* znajdowała się na tym balu w łoży, okryta wspaniałemi bryllantami.

Paryżanie bardzo są wdzięczni *Buonapartemu*, iż rozprzeździł znowu sferę ich zabaw, od których przykro im było odwyknąć, gdyż należały do pierwszych ich potrzeb. Teraz zapominają o wszystkim przy rozrywkach, i znowu stają się dawnymi *Paryżaninami*.

Kto śpiewa i tańcuje (mowi Redaktor) ten o spiskach nie myśli. Jeżeli chcecie zrobić w *Paryżu* rewolucyą, zamknijcie Operę. Chcecie zaś spokojność w nim przywrócić, otwórzcie bale niech wszyscy śpiewają i skaczą.

Przykład balu w domu Opery, pociągnął za sobą wielu naśladowców. W ostatni Wtorek cały *Paryż* przemienił się w wielki plac tańcow. Na każdej ulicy musiał być bal malkowy

lub bez masek, wszędzie z wielkim naciskiem. Bal Opery gdzie bilet 6. frankow kosztował, przyniósł 50. tysięcy frankow. Bal ten na którym cały piękny świat *Paryzki* znajdował się, trwał do godziny 7. zrana.

Posel *Batawski* i Minister interessow zagranicznych dawali także bale okazałe. Ostatni mianowicie przez swoy obfity w wynalazki geniusz, wszyfikiego użył do milego omamienia zmyślow pierwszego Konsula, żony jego i wszystkich gości przytomnych. Nie tylko tańce, ale wszystkie kunszta wyflały się w tey mierze. Cały korpus dyplomatyczny i bywsza wysoka szlachta, tudzież sławni deportowani znajdowali się na tym balu. U jednego stołu na 50. osób nakrytego, siedział sam jeden Minister z 49. damami bardzo bogato ubranymi. Po prawey ręce jego siedziała Pani *Buonaparte*, po lewey Pani *Fleurieu*. Inne damy siedziały u małych stolików, a kawalerowie stali za nimi. Potrawy były naywytworniejsze. Cały pałac Ministra był oświecony, na każdym stopniu wielkich wschodów stały wazon z kwiatami przyjemny zapach wydaiącemi. W każdym oknie wisały firanki z srebrney gazy, a nad oknem szkarłatne sukno z frędzlami złotemi. Przeszło 500. osób znajdowało się na tym balu.

Surowi Republikanie narzekają na to, lecz obrońcy balow mówią, iż pieniądze bardziey w cyrkulacyą wprowadzają, iż te zarabiają na tym kucharze, krawcy, szewcy i kupcy, a gdy handel z zagranicą jest zatamowany, do brze iż przynajmniej w środku kraju fabryki odbyły swoy znaydą.

Wielu uważa nazwisko *Madame* dawane teraz Damom naszym, wyrazem pełnym dla płci uszanowania, znajdując w nim wiele podobieństwa do dawnego u *Rzymian* wyrazu *Matrona*.

Ex-dyrektor *Helwecki* *Laharpe* ma odmowiony dla siebie paszport od Konsula *Buonaparte*, o który go dopraszał się.

Prefektem w *Paryżu* mianowany być ma jeden radzca Stanu, który także pensyą do tego urzędu przywiązaną odbierać będzie.

Obywatel *Bitaubé* członek Instytutu Narodowego wytłumaczył z *Niemieckiego* romans *Goetta* pod tyt: *Hermann i Dorota*.

Szef Szuanow *Lechandellier* z sztabem swoim został także schwytanym.

Jak wiele znaczącą jest wiadomość o powrocie woysk *Rosyjskich*, widać ztąd można, iż *Monitor* pod d. 28 Lutego wyraził: Umocowani jesteśmy publiczności urzędownie oznaymić, iż armia *Rosyjska*, która się była z *Czech i Szwajcaryi* cofnęła, już jest w powrocie do krajow przez siebie zajętych. Ztąd wielu mówić zaczęli o pokoiu stosownie do powszechnie przyjętey opinii, iż skoro woyska *Rosyjskie* cofną się, pokoy z Cesarzem mniej znajdzie trudności. Nawet względem *Anglij* nie wszyscy tracą nadzieję, lubo z depeszow świeżo przybytych od Ob. *Ott* nie na jaw nie wychodzi. Wszelako nowo proponowana rekwizycya młodzieży, wikazuje wojnę nieuchybna.

Nie sądzą tu aby związki polityczne między *Rzpltą i Szwecyą* zupełnie były zerwanymi. Wiadomo jest, iż minister *Talleyrand* prezentował Pierwszemu Konsulowi Pana *Singneul* jako sprawującego interessa *Szwedzkie* i kommissarza związkow handlowych, chociaż do żadnego gatunku tych interessow nie jest od Dworu swiego umocowanym.

Minister wewnetrzny podał Instytutowi narodowemu następujące zapytanie do rozwiązania. *Jakie ceremonie użyte być powinny przy pogrzebie umarłych, i jakie są najlepsze urządzenia cmentarzow.*

Generał *Brune* wkrótce jest nazad z *Wandei* spodziewanym. Woyska które ztąd były do *Wandei* poszły, już tu powróciły.

Skazani na deportacyą przez sąd narodowy w *Vendome* do spisku *Babeufa* uwikłani, proszą teraz o nowy sąd patryotyczny dla przeyrzenia ich processu.

Nowy poseł Amerykański *Murray* miał audyencyą u *Buonapartego*, a dway kolledzy jego *David i Elsworth* już są w drodze z *Batonny* do *Paryża*. Wśród tak podchlebnych

dla pokoju widoków, wiadomość o blokowaniu kapu w *St Domingo* przez 4. fregaty *Amerykańskie*, wzbudza tu nie małe podziwienie.

Buonaparte pierwsze podane sobie listy do wyboru Prefektów w ogień wrzucił, gdyż zawierały w sobie rozmaitych oszustów i łupieżców skarbowych. Teraz mianował iedną część Prefektów, pomiędzy ktoremi *ex-minister François z Neufchateau*, *Letourneur*, *ex-minister Delacroix i Colchem*, *ex-deputowani Santhorin i Beiz*, tudzież bywszy w *Konstantynopolu* poseł *Verninac* znajdują się.

Każdego dnia 2. i 17. w mieście, pierwszy Konsul przyjmować będzie obcych posłów, dnia 2. każdej dekady Senatorów i Generałów, dnia 4. członków Ciała Prawodawczego, dnia 6 członków Trybunatu i Sądu Kassacyjnego. Na dniu 5. w południe jest wielka parada, po której wszystkim wojskowym każdej rangi dawać będzie przystęp do siebie.

z Hagi dnia 4. Marca.

Okoliczność przyłączenia kommandy wojsk *Batawskich*, która tak wiele za sobą pociągnęła trudności, została nakoniec rozstrzygnięta. Dyrektoryat przygotował w tej mierze instrukcyę dla Generała *Augereau*, i przesłał je pierwszej Izbie, która je po krótkim naradzeniu się przyjęła. Posłano potem tę rezolucyą drugiej Izbie, z prośbą, ażeby onę jako gwałtownie potrzebną potwierdziła.

Pierwsza Izba domagała się także od drugiej Izby o rychły wyrok tyczący się Traktatu zawartego z Rzpłtą *Francuską*, z powodu nabycia dóbr Narodowych położonych w obrębie naszej Rzpłtey, i na umocowanie Dyrektoryatu do wzięcia tych dóbr w posposy imieniem *Batawskiego* ludu: lecz druga Izba osądziła za rzecz przyzwoitą wstrzymać to potwierdzenie i odesłać rzecz tę do osobney kommissyi, ażeby ta podała na to swoje uwagi. Zdaie się, iż to nabycie nie będzie kosztować więcej nad sześć milionów liwrow.

Od bitwy pod *Castricum* dnia 6. Października nie słyszeliśmy tu huków armat, lecz dnia wczorayszego wieczorem, zatrwożyło nas mo-

cne strzelanie z armat, które zdawało się pochodzić od *Texel*. Rozumiano z razu, iż *Anglicy* uskuteczнили powtorne wylądowanie, którym nam zagrozili; lecz ponieważ tego poranku żadnego w tej mierze nie odebraliśmy doniesienia, jesteśmy przeto spokojniejsi i mniemamy, iż iaka mała na morzu potyczka tak wielką w nas sprawiła niespokojność, co tym bardziej wnosić należy, iż od kilku dni pokazało się na naszych brzegach wiele statków *Angielskich*.

z Zurich dnia 26. Lutego.

Obywatel *Duroc* Adjutant Konsula *Buonaparte* przejeżdżał tu przed sześciu dniami i udał się ku *Walsladt* pod pozorem przeglądania linii. Miał najprzód wyjechać do *Alstetten* a ztamtąd do *Gess*, gdzie się znajduje główna kwatera drugiej dywizyi. Nie można zgadnąć pobudek jego podróży ani mieysca, do którego jest przedsięwzięta. Mowią jednak, iż iechał do głównej kwatery Arcyksięcia *Karola* z depeuszami od Rządu *Francuzkiego*.

Generał *Moreau* przybył tu tegoż samego dnia, w którym Obywatel *Duroc* tedy przejeżdżał. Dawano tu nader piękny bal, lecz na nim nieznaidowała się prawie żadna kobieta kraiowa. Każdego tygodnia miewamy tu także koncerty z amatorów. Dawniej nie były znane w tym mieście podobne zabawy, nie było tu ani karek ani teatru, ani modnych sklepów, dziś nawet nie mamy jeszcze kafenhausu, któryby był uczęszczany.

Niedostatek żywności zawsze czuć się daie, przywóz zboża w tym gorzysłym kraju jest nader rzadki. Ażeby przybyć do iakiego mieysca na pięć mil odległego, często dla wygodney drogi 15 mil obieżdzać potrzeba, dla uniknienia niezmiernych gór lub okropnych przepaści, lub bystro spadających potoków.

Dla niedostatku pieniędzy częsta w wojskach *Helweckich* zachodzi zmiana. Korpus karabinierów z *Zurich* stojący w klasztorze w *Rheinau* blisko *Szafuzy*, został nieznacznie rozpuszczony; wydział wykonawczy doradzał także

rozpuścić huzarów, którzy fami tylko składali kawalerją *Szwajcarską*, lecz władza Prawodawcza nie ieszcze w tej mierze niepostanowiła.

Przyślano wprawdzie dla woyska *Francuzkiego* kilka millionow frankow do *Bazylei*, lecz naywięcej w wexlach *Paryjskich i Amsterdamskich*, których kupcy *Bazyleyscy* dla niedostatku pieniędzy, zapłacić wzbraniłi się. Dla tej przyczyny nie cały garnizon w *Zurich* dostał część swojego żołdu, lecz tylko przewodnicy, iazda i artyllerya, ieden batalion z 84tey półbrygady nie nie otrzymał, d. 21. nie dano mu mięsa, tylko chleb i kaszę. Zachęcony od niektórych podżegaczow, po uroczytym przyrzeczeniu sobie żołnierzy, iż ieden drugiego nieopuści, prawie cały batalion wystąpił d. 22. zbrana zbrojno, na tak nazwany most niższy, naywiększy plac w mieście i gdzie jest główna warta, dopominniąc się o żołąd i mięso. Wszystkie przekładania officerow były próżne. W kwadrans przyszedł Generał *Lecourbe* i kazał plac wartą otoczyć. Miał tylko przy sobie pierwszego komisarza i 6 huzarów, tych w tyle zostawił i sam ośmielił się wniknąć pomiędzy malkontentow. Po krotkiej mowie, kommanderował do odcyścia, lecz żaden się z swego miejsca nie ruszył, odpowiadając przez rozmaite hałasy. *Lecourbe* dobył szabli i ugrazając śmiercią pierwszemu, któryby za nim nie poszedł, kommanderował powtórnie, ale również na próżno. Wtenczas dopiero kazał przyaresztować iednego, który się naygłośniey opierał. Kilku officerow przybiegłszy, chciało go z szeregu wyciągnąć. Gdy się opierał, uderzyli na niego szablami, nie upadł ieszcze, aż dopoki mu sam *Lecourbe* ofatniego ciosu nie zadał. Zamieszanie wielkie powstało i część żołnierzy bagnety przeciw niemu wymierzyła, lecz ten kazał officerom odstąpić, miał powtorną mowę, pytał się, czyli są zboycami? czyli się przeciw woysku nieprzyiaciela znajdują? i kommanderował po 3ci raz do odcyścia, lecz rownie iako i przedtym nieskutecznie. To widząc i postanowiwszy koniecznie swego dokazać, Generał ten zapalał się, i nieuważa na bagnety i w pośród żołnierzy, iednego z nich szablą zabija. Zastraszeni tak nadzwyczajną odwagą i czymś nie dokończeniem, co zawsze nadzwyczajnych ludzi otacza, nayprzed kilku, a potym w kilka sekund wszyscy się do koszar udali, gdzie ich *Lecourbe* 24 godzin strzedz kazał przez grenadyerow do tego nie należących. Jeden z dowodzcow był wczoray rozstrzelany, potym dano batalionowi żołd 15to dniowy, a kommissarz będący przyczyną, iż mięsa zabrakło, przyaresztowany został.

Lecourbe okazał nadzwyczajną stałość i przytomność umysłu.

z Szwajcaryi dnia 1. Marca.

Wiadomość, iż *Francuzi* bardzo wzmacniają się w południowej *Szwajcaryi* jest nie zawodną.

Wydział rządowy na miejsce Dyrektoryatu postanowiony, traci swoją popularność tak u iedney iak u drugiej strony. Senat zatrudnia się ciągle nową Konstytucją, lecz zdania w tej mierze bardzo są niezgodne.

Nayważniejszą rzeczą była propozycja wydziału Rządowego podana Senatowi względem postanowienia sądu moralności dla wfrzymania złych obyczajow. W każdej parafii ma być sąd moralności z 1 kaznodziei i 3 Obywatelow złożony, który się co 14 dni po odbytej służbie Bożej zbierać powinien. Do tego sądu należeć mają przewinienia popełniane przez ubliżenie winnego uszanowania służbie Bożej, lub Rodzicom, tudzież dozoru nad szkołami, pijaństwem i innemi zdrożnościami. Karać ma albo samym strofowaniem i upomnieniem, albo karą pieniężną nieprzeznaczając jednak 4 liwrow. Zwierzchność miejscowa powinna dać wszelką pomoc wspomnianemu sądowi.

z Medyolanu dnia 20. Lutego.

Woyska, które wyszły z tego miasta i iego okolic do *Tortony i Novi*, powróciły nazad i zaięły swoje stanowiska, ale mają rozkaz być w gotowości do marszu. Zdaie się, iż nieiaka część tego woyska jest przeznaczona na wzmocnienie korpusu Generała *DeDonich* w woystwach *Włoskich*. *Francuzi* zajmują na nowo górę *S. Gotarda*, dolinę *Urseren*, czynią nawet przygotowania na utrzymanie się w tych stanowiskach, albo może dla przedarcia się do dolin *Renu*, skoro tylko pora roku pozwoli.

Ogłoszono w *Turyinie* dwa listy administracyi miasta *Mondowi*, do Krola i Krolowy wraz z odpowiedzią datowaną z *Reggio Imperiale* przy *Florencyi* 28 Czerwca. List Krolowey jest w następującej osnowie: „Krolowa *Sardynij*, *Cypriu i Jerozolimy*. Nasi wierni i ukochani: dalscie nam poznać przez wyrazy serdeczne któremi jest napełniony wasz list, który odebraliśmy dnia 21. iakie są wasze uczucia, i przywiązanie niezmiennie tak dla mnie, iakoteż i dla Krola moiego ukochanego małżonka, a które umieliście wpośród tylu żalosnych wypadkow dochować. Jeżeli wiadomość o naszym na ląd stałym przybyciu była dla was przyjemną, my niemniej doznaliśmy ukontentowania dowiedziawszy się, iż niesz-

częścią któremi na nasze zmartwienie byliście obarczonemi, do swego zbliżają się końca. Oby dały nieba, ażebyście w pośrodku siebie mogli iak nayrychley widzieć przywroczone zupełne bezpieczeństwo i pokoy, którego nie mniej od was pragniemy. Takie są życzenia, które w gorącości ferca czyniemy, zapewniając was o naszej osobistej przychylności, prosimy Boga, ażeby was miał w swojej opiece.
(Podpisano) *Marya Klotylda.*

Odpowiedź Krolewska jest prawie w tej samej osnowie.

z Werony dnia 26. Lutego.

Na dniu 23 przejeżdżało tedy dwóch kuryerow z *Wiednia* do kwatery armii *Włoskiej*. Pierwszy przybiegł o godzinie 5 po południu, drugi o godzinie 9. Ostatni miał rozkaz wstrzymać poprzedniczego nimby depesze swoje oddał. Przyszedł nawet rozkaz, aby zapisać godzinę i moment, w którym kuryerowie ci do *Werony* przyjadą, a depesze pod trzema pieczęciami zamknięte zostały.

Zupełne zatańczenie czynności w *Konklawie*, przypisują teraz politycznym związkom *Hiszpanij*.

ze Lwowa dnia 20. Lutego.

Nagłe odmiany powietrza w ciągu terazniejszej zimy połączone z dżdżystym latem przeszłym pociągnęły za sobą w tutejszych i wszystkich pólnocnych okolicach najsmutniejsze skutki chorób niebezpiecznych. Lekarze nadzwyczaj wiele mają u nas do czynienia. Choroby zaczynają się od głowy bólu, kataru i bólu piersi, potem przemieniają się w nadzwyczajny kaszel, który zbyt młodych lub starych ludzi zabija. Śmierć równie panuje w mieście iak po wsiach, nie pamiętają jednak, żeby tak mocną kiedy była iak teraz pomiędzy żydami. Byłoby także upada, dostając kroki na języku.

P. Wansey w dzienniku podróży swojej przez kraje zjednoczonych Stanów *Ameryki* wystawia następujący obraz *Washingtona*.

„Miałem honor być prezentowanym Prezydentowi Stanów zjednoczonych przez Sekretarza jego *Dandridge*. Przyjął mnie bardzo mile, czytał listy rekomendacyjne i zaprosił mnie do siebie na śniadanie. Nie jest tu we zwyczaj u etykieta żadna. Przejęty byłem całym uszanowaniem na wspomnienie, iż stoi przedemną *Washington* jeden z największych mężów, szlachetny dobroczyńca świata, a iak go *Mirabeau* nazwał, obrońca natury ludzkiej, przyjaciel obu światów.

Uważano go iako wodza z nieograniczoną władzą na czele armii zwycięzkiej, w gabinecie iako Prezydenta Stanów zjednoczonych, na wsi iako prywatnego człowieka, wszędzie dał się widzieć tym samym wielkim mężem, zatrudniającym się jedynie wypełnieniem obowiązków w każdym położeniu swoim. Postępowanie jego było zawsze jednoznacznie nieustraszone, szlachetne i sprawiedliwe, pełne miłości oyczyzny i bezinteresowne, tak dalece iż nieprzyjaciele jego nie naganego w charakterze jego dostrzedz nie potrafili.

Oycowska staranność nad żołnierzami swoimi, zapal w osiągnięciu celu, dla którego walczone, wytrwałość w trudach wojennych bez żądania za to nadgrody, nakoniec wybor życia domowego po przywrocnym pokoiu, wszystko dowodzi czystość zamiarów jego, i serce miłością oyczyzny pafające.

Jego listy w ciągu wojny do kongresu pisane, które teraz w *Anglii* na publiczność wyszły, jego poselstwa i ostatni rozkaz do armii Stanów zjednoczonych, dowodzą równie, iż należy do dobrych wieku naszego pisarzow.

W ogólności więcej w nim widzieć można było łagodności niż powagi. Zdawał się często zamyślonym i mówił zwolna, dla czego wiele osob sądziło go być wstrzemięźliwym w mowie i skrytym, ja zaś uważałem to owszem za skutki zbytznego natężenia umysłu.

Chociaż największą uwagę na interessa Rządowe oyczyzny swojej obracał, i mocno zatrudniał się rolnictwem, wszelako utrzymywał korespondencyą z największymi ludźmi w *Europie* nie w uczonych materyach, albo dla szukania sławy, lecz dla oświecenia się w rolnictwie i wszelkich sztukach pożytek krajowi swemu przynieść mogących.

Powiedziałem mu iż jestem fabrykantem z *Anglii* i przejeżdżałem pólnocną *Amerykę*, bądź dla własnych interesow, bądź z ciekawości poznania obyczajow kraju tego, mianowicie zaś pragnąłem widzieć fabryki wełniane, na których naylepiej się znałem. To dało powód do obszerney mowy o dobroci wełny, chowie owiec &c.

Gdyśmy wstawali od herbaty, oglądaliśmy model maszyny do przeprowadzenia statkow na kanałach od sluz do sluz, podany *Washingtonowi* przez jednego obywatela *Wirginij*, który także znajdował się na śniadaniu. Ludzie z wynalazkami lub projektami udają się zawsze do *Washingtona*, który ich jest protektorem, i myśli ich niech będą iakie chcą, przyjmuje z grzecznością największą, tak iż nikt obrażonym od niego nie odchodzi.

DODATEK.

D O D A T E K DO GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 21. MARCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Paryża dnia 4. Marca.

W pałacu *Egalité* pokazyują publiczności iednego męszczyznę i dwie kobiety, których udaia być z *Arabij* lub z *Mogolu*. Lecz to może są tylko nieszczęśliwi mieszkańcy gór *Szwajcarskich* znani pod imieniem *Cretins*.

Z *Genui* pod d. 15. Lutego donoszą: „Domyślamy się iż Generał *Masfena* ma sobie daną nader obszerną władzę, z tego powodu spodziewamy się tu wielkich odmian. Dnia dzisiejszego kommandant twierdzy Generał *Beaupoil* został zastąpionym przez Generała *Giovanni*. Mowią iż wiele członków Kommissyi Rządowej postradaia swoje miejsca. Głód coraz się bardziej powiększa. Lud w dzień i w nocy otacza piece publiczne, i co moment lękamy się buntu. Rząd, oraz wielu negocyantów powysyłałi na wszystkie strony statki dla zakupu chodby za największą cenę żywności, lecz *Algierczykowie* i korsarze nieprzyiacielscy nad naszymi brzegami krążący, nie do naszego portu nie przypuszczają. W *Sawonii* również się obawiają ażeby dla niedostatku żywności nie wynikło poruszenie. *Francuzi* postawili w twierdzy załogę. Bunt mieszkańców w dolinie *Fontana Buona* nie jest jeszcze uśmierzonym. Najznaczniejsze miejsce ich kupienia się, jest w dolinie *Ratti*. Lecz siły *Francuzów* którzy nieiako otaczają dolinę, są więcej niż dostateczne na ich wygnębiecie. Dnia onegdajszego przybył tu kuryer z depeszami z nad *Renu*. Po odebraniu odpowiedzi, natychmiast wyjechał. Towarzyszyło mu dwóch grenadyerów konnych, którzy go aż do rogattek *Paryżkich* odprowadzili.

Rapport Ministra Policji z powodu którego zapadł wyrok Konsulów, był następujący:

Obywatele Konsulowie, w tłumie namietności które przedluzają bieg Rewolucji, i pod wpływem przesądów które do wielu przylgnęły zasad, znajdują się wiele błędów które chociaż były znane, nie śmiano ich jednak naprawić; znajdują się nawet takie, do których się nie poczuwano. Dziś gdy siła Rządu przykładą się całkiem do zabezpieczenia dobra, do naprawienia okazanych doswiadcze-

niem bezprawio; dziś gdy roztropność i umiarkowanie stały się najpotrzebniejszymi warunkami naszego politycznego bytu, wielkomyślność powinna być uważana jako częścią istotną sprawiedliwości, gdy się zgadza z interesem oyczyzny. Na liście gdzie są zapisane imiona najzawziętszych nieprzyjaciół Rzeczypospolitey, znajdują się imiona zadziwiających i zasmucających najprawdziwszych i najfataleczniejszych przyjaciół wolności. Nie zawziętość, lecz raczej błąd oskarżać potrzeba o położenie na tej liście imion, które się tam nigdy niepowinny były znajdować; lecz jeżeli obrońcy wzmagający się Rewolucji mogli być uniesieni podeyrzliwą gorliwością, do przesadzania liczby swych nieprzyjaciół, jeżeli mogli stać się czasem niesprawiedliwymi przez słabość, zagruntowany Rząd Rzpltey niepowinien się tego błędu obawiać. Powinno być za emigrantów uważani i mająż pozostać na liście ci, którzy wszędzie i w całym swego wygnania przeciągu, byli przez swoje postępowanie zaszczytem Oyczyzny, która ich się wyparła, i którzy stali się godnymi imienia *Francuzów* w miejscach i czasach w których ten tytuł ściągali na nich wszelkie nienawiści i wszelkie niebezpieczeństwa. Ci którzy statecznie zasługiwali na szacunek winny każdemu który raz dobrej poświęciwszy się sprawie, wiernym iey zostaie pomimo nieszczęścia jakie ta na niego ściągnęła; Ci którzy we wszystkich miejscach gdzie tylko zanieśli swoy żal z utracenia Oyczyzny, znaleźli w dobrowolnych emigrantach nieprzyjaciół gwałtownych i prześladowców zapamiętałych? Nie będziecie mniemać Obywatele Konsulowie, ażeby ludzie tego charakteru mogli być sprawiedliwie pomieszan z temi, którzy niemieliby nawet prawa do litości, gdyby litość była nierozdzielna z szacunkiem. Bez wątpienia ludzie o których wam mowić przedświziałem, i których wymienilem, są w nader małej liczbie; lecz ta sama mała liczba popiera ich prawo, i waszey ich wspałałości poleca. Przekonałem się, iż równie należy do chwały jako i sprawiedliwości Rzą-

du, ażeby żaden *Francuz* godny tego imienia niepotrzebował zebrać w obcej ziemi schronienia, i ażeby emigranci niemogli do siebie przybierać tych, których obrońcy wolności *Francuzkiey* w czasie początkowych wojen liczyli w pierwszych swoich szeregach. Możnaż zarzucać iż ci ludzie zbłądzili? lecz ich błędy nie sąż zmazane przez nieszczęścia i zawziętość nieprzyjaciół *Rzpltey*? Czyliż emigranci wymazanie pewney liczby imion uważać będą iako zakład swoich nadziei? Nie, Obywatele Konsulowie, lista emigrantów zostanie tym niezwrotniey ułożona, iż zawierać w sobie będzie miłe nieprzyjaciółom naszym imiona; naysurowszy i nayuroczywszy środek iakiego możecie przeciwko prawdziwym emigrantom użyć, jest oddzielić od nich małą liczbę ludzi zaszczyconych przez ułotowania czynione za sprawą wolności, przez wspierałe ich postęпки i przez nie zaśluzone nieszczęścia.

Projekt organizacyi sądowniczey jest już dokonczony, i dziś lub jutro Ciału Prawodawczemu podanym zostanie.

Donoszą z *Nantes* pod d. 26. Lutego: Generał *Grigny* powrócił z *Musillac* wraz z Ob. *Michelin*. Do *Vannes* przyprowadzono już 70 bryk z strzelbą *Angielską* i 2 armaty, z których jedna 7miofuntowa *Angielska*, 2ga 4funtowa, którą nam zabrali *Szuani*, oraz amunicye: z resztą uskutecznia się dalsze rozbraianie w departamencie *Morbihan*, który zupełney spokojności używa. Dziś lub jutro spodziewamy się przybycia pierwszego oddziału dezterterów, lub konfkrpcyjnych ex-*Szuńskich* idących z *Morbihan* dla rozciągnięcia się do *Putbrygad*; rozłożone są dla nich namioty na placach wolności, na których mają obozować. W naszych kantonach przywrocona jest spokojność, i niewiadać już w nich żadnego kupienia się, lecz nie we wszystkich spokojność tak jest zapewniona, ażeby w nich nie było wcale żadnego niezgody żywiołu; potrzeba jeszcze wielu zapobieżć nieszczęściom, wiele namiętności potłumić, i wiele oddzielnych rozboyników wynaleść.

Dzienniki tutejsze donoszą, iż Imperator *Rossyjski* uznany jest W. Mistrzem *Mahatńskim* od Regenta *Portugali* z którym w nowe wchodzi związki.

Ważna propozycja prawa do wzięcia w rekwizycyą młodzieży lat 20 mającey, była zalecona Trybunatowi następującemi powodami. „Zapewnić Armij lądowej potrzebne wzmocnienia, zawarować rolnictwu, handlowi, kunsztom i naukom potrzebnych im ludzi, ulżyć ciężaru w niedostatku zosiłającym, przymusić niepożlusznych albo do służby żołnierskiej, albo do pomocy żołnierzom, wprowadzić nową Xiege praw kryminalnych wojskowych daleko łagodniejszych i skuteczniejszych, oto jest cel prawa nowego. Gdyby Rząd był jeszcze w ręku tych ludzi którzy wojnę lubili tylko dla uciemiężenia i rostrwania-

nia skarbu, na ow czas należałoby mu oddać pod rozrządzenie całkowitą klasę konfkrpcyjnych; lecz z tego wynikneloby, iż Rząd takowy napędziwszy w pole ludzi, nie mogłby ani ich wyżywić, ani uzbroić, ani ubrać, i chciałby tylko zwycięstwo strumieniami krwi zakupić: Wszakże Rząd terazniejszy życzy pokoiu. Niepotrzebuje on wojny dla tego aby był silnym, nie dozwoli aby pot ludu marnowany był przez oszustów i chciwych liwrantów. Ta klasa konfkrpcyjnych będzie tylko w ręku jego korpusem odwodowym.

Pałac równości został zamkniętym. Wszystkie drzewa zoltańą wyrwane a inne na to miejsce zasadzone. Zamiarem jest, miejsce to przechadzki iak naypiękniejszym uczynić.

W tych dniach umarł *Tessier* członek ciała Prawodawczego.

z *Paryża* d. 5. Marca.

Rozbraianie uskutecznia się razem we wszystkich częściach Departamentów zachodnich. Dnia 5. *Ventos* (24. Lutego) Generał *Brune* miał już w swoim magazynie 10. tysięcy broni pochodzącey z rozbroienia w *Morbihan*. Instrukcyja przez *G. Hedouville* dana na rozbroienie 22. dywizyi wojenney, otrzymała całkowity skutek. Toż samo dzielnie dopełnia *G. Muller* w 12tey dywizyi. Gwardya miejscowa kilku kolumnami wzmocniona, upędzą się za kilku bandami łotrow, które już są ostatniemi szuanow szczątkami. W 14tey dywizyi od czasu śmierci dowodzczy *Protté* i znaczniejszych wspólników, oraz aresztowania stu celniejszych jego officerów, zupełna spokojność jest przywrocona. — Generał dywizyi *Gar-danne*, a pod jego komendą Generałowie *Guidal* i *Dumoulin*, uskuteczniaią wspólnie rozbraianie departamentów tej dywizyi. Generał *Pully* dopomaga tym przedsięwzięciom w swoim okręgu. Generał *Avril* upędzą się tam za szefami dywizyi dowodzców *Beauregard* i *Henry*, którzy upierają się przy nieuznaniu praw *Rzpltey*. Wieśniacy zaczynają uzbraiać się przeciwko tym rozboynikom; w Kantonie *Pre-en Paille* zabili ich sześciu. — *Chatillon*, *Bourmont*, *d'Autichamp*, *Bernier*, *Georges*, znajdują się w *Paryżu*, i wszystko pokazuje, iż spokojność Departamentów zachodnich jest trwała, a władza Rządowa jest tam tak dobrze zagruntowana, iak w innych częściach *Rzpltey*. — W Departamencie *Morbihan* konfitycuya z naywiększą uroczystością była ogłoszona; jest ona celem wszystkich nadziei, i wszystkich życzeń mieszkańców tych nieszczęśliwych okolic. (Artykuł urzędowy.)

Jeden z naszych Dzienników donosi o założeniu pod *Paryżem* obozu, nad którym dana będzie komenda Generałowi *Lasne*.

Dwór *Hiszpański* przez list okolny oświadczył neutralnym Mocarstwom, iż na nowo rozpoczęte jest oblężenie *Gibraltaru*, i że wszystkie z tego portu wychodzące statki bę-

z Palermo dnia 29 Lutego.

Wyjazd naszego wspaniałego Monarchy i Monarchini do Neapolu jest naznaczony na dzień 3 miesiąca Kwietnia.

Przybyła tu fregata *Angielska*, która opuściła *Liworno* dnia 14 tego miesiąca: wiozła depesze Lorda *Keith* do Lorda *Nelson*, ale go w przejeździe nie spotkała. Inne depesze złożone kawalerowi *Hamilton* ministrowi *Angielskiemu*, oznajmiają bliższe przybycie Lorda *Keith* do *Palermo*.

Wyzwóz zboża z tego kraju jest zabroniony pod surowymi karami.

z Neapolu dnia 15 Lutego.

Rząd nie przelaża zatrudniać się ładzeniem winowayców *Itanu*, iako też arestowaniem Osob, które są iawnie przeswiadczone o *Jakobinizm*. Lud patrzy z ukontentowaniem i spokojnością na te wszystkie środki przedsięwzięte dla bezpieczeństwa. Ponieważ żywność wszelkiego gatunku jest bardzo obfita, a ztym mieszkańcy używają z największą spokojnością zabaw karnawałowych i oczekują niecierpliwie powrotu Królestwa *Jmé* do *Stolicy*.

z Turynu dnia 20. Lutego.

Podług listów z kraju *Genueńskiego*, Generał komenderujący *Massena* znajdował się d. 7. t. tego miesiąca w *Alasio* wraz z Generałem *Suchet* i innemi *Officerami* *Itabowiemi*.

Do kraju *Genueńskiego* zebrała się znaczna liczba wojsk *Francuzkich*, tak dalece, iż armia Generała *Masseny* może teraz być rachowana do 35 tysięcy ludzi. Mowia, iż ten Wódz ma w zamiarze uczynić dywersję dla załuszczenia kraju *Rzplty Liguryjskiej* i przedrzeć się do *Toskanij* od strony *Liworny*. *Francuzi* wzmocnili *Itanowiłka* gór dzielących *Liguryę* od *Piemontu*. *Wojska* które się znajdowały w *Laano* i *Pietra*, udały się ku *Baradinetto* i *S. Bernardo*.

PUBLICANDUM.

Die Sächsishe Brauerey auf der Szolec soll von 1ten Junij-d. J. auf ein oder mehrere Jahre Verpachtet, und deshalb den 2ten April d. J. eine öffentliche Licitation gehalten werden. Pachtlustige können sich daher an diesem tage Vormittags um 9. Uhr auf der König: Krieger und Domainen Cammer, im hiesigen Landes Collegien hause einfinden, und allda wenn ihnen vorher die Bedingungen unter welchen die Verpachtung geschehen wird bekannt gemacht seyn werden; ihre Gebothe verlaut, baren lassen.

Ein jeder der mit bieten will, muss übrigens dafür sorgen, dass er gleich bey der Licitation entweder durch Beybringung eines gültigen Documents, oder durch Erlangung eines Drittheils, der Offerirten Pacht Summe hinlängliche Sicherheit für Sein Geboth leisten könne, indem ohne dies keiner zugelassen werden darf. — Warschau den 14. März 1800.

König: Südpreuch Krieger und Domainen Kammer.
v. Hoym. v. Goldbeck.

Browar *Saski* na *Szulcu* *Itynowany* ma być od 1. Czerwca roku bieżącego na rok jeden lub dłużej wdzierżawę wypuszczony, i na ten koniec będzie na dniu 22. Kwietnia r. b. *Licytacja* publiczna odprawiona. *Zyczący* sobie takowe *arendy*, mają się ztym na dniu wyznaczonym o godzinie 9. przed południem, na *Kamierz* *J. K. Mci. Woienno-Ekonomiczney* w *Pałacu* tutejszym *Magistratur* rządowych *stawić*, za wiadomieniem poprzedniczym o kondycyach, pod ktoromi *Arenda* takowa nastąpić ma, oświadczyć *Offerty* swoje.

Każdy *Offertę* swoją podawać chcący, winien jest starać się o to, aby zaraz przy *Licytacji* dla zabezpieczenia dostatecznej *Offerty* swojej, iaki ważny dokument okazać, lub też przeciż część *offarowanej* *arendowney* *summy* mógł złożyć, gdyż

inaczej w żaden sposób do *licytowania* przypuszczonym nie będzie. — w *Warszawie* dnia 14. Marca 1800.

Kamera *J. K. Mci Pruss* *Południowych Woienno-Ekonomiczna*.

Kommissya wspólna przez *Nayaśnieszce* dwa *Dwory Cesarzkie* i *Królewsko-Pruki* do upadłych *szczęściu Bankow*, to jest: *UUr: Piotra Teppera*, *Karola Schulza*, *Fryderyka Cabrita*, *Prota Potockiego*, *Macieja Żyszkiewicza*, i *Dawida Heyzlera* wyznaczona.

WMci *niwiadomemu* i *żadnego* *prawa* do *lkrypta* przez *niegdy* *W. Karola de Tomatys JW. Moszyńskiemu* na *summę* *czerw: zł: 12,600.* pod *dnem* *16. miesiąca* *Grudnia* *R. P. 1780.* w *Warszawie* *wydanego*, i *pod* *tyż* *dnem* przez *Ur. Kabrego* do *zapłacenia* *akceptowanego* i *już* *zapłaconego*, *nie* *maiać* *mu*, a *mieć* *onę* *rozumiejącą* *poliadaczowi* *z* *osoby* — *nakaznie*, *abyś* *za* *tygo* *doi* *ośm* *czyli* *w* *ten* *czas* *gdy* *ta* *Isprawa* *z* *Regeltru* *przyzwoitego* *do* *ładzenia* *przywołana* *będzie*, *przed* *ładem* *teyże* *Kommissji* *w* *miesiącu* *Warszawie* *w* *domu* *Tepporowski* *zwanym* *agituiący* *się*, *osobiście*, *lub* *przez* *prawnie* *umocowanego* *pełnomocnika* *stawił* *się*, *a* *to* *na* *popieranie* *wierzycieli* *do* *maiać* *ku* *Ur. Fryderyka Kabryta* *bywszego* *Bankiera* *ubiegających* *się*, *tudzież* *wyznaczonych* *przez* *też* *Kommissję* *masły* *tegoż* *Bankiera* *Administratorow* i *Prokuratora* *na* *rzecz* *teyże* *masły* *czyniących* *powodow*, *którzy* *stosując* *się* *do* *prawa* *oraz* *Dekretu* *ład* *swego* *między* *powodami* *a* *stronami* *niegdy* *W. Karola de Tomatys* *z* *zapadłego* *pozywaią* *WMci* *do* *widzenia* i *przyłuchania* *się* *o* *to*: *abyś* *WMość* i *lkrypt* *powyższy* i *prawo* *iakie* *do* *niego* *mieć* *się* *rozumieł* *w* *sądzie* *okazał*, *który* *lkrypt* *iako* *opłacony*, i *prawo* *iako* *żadne* *uchylić* i *za* *niebędące* *uznać*, *a* *w* *przypadku* *gdybyś* *WMość* *pomienionego* *lkryptu* *niezłożył*, i *prawo* *do* *niego* *nieokazał*, *lub* *nie* *stawił*, *tedy* *lkrypt* *wspomniany* *z* *WMci* *prawem* *do* *niego* *mieć* *rozumianym* *uchylony* *zostanie*. — *Zaczym* *pozwany* *w* *czynie* *powyższym* *ma* *się* *stawić*: *Albowiem* *czyli* *się* *stawi* *lub* *nie?* *wszelako* *na* *terminie* *z* *niniejszego* *zapożwu* *przypadaającym* *wyrok* *zaoczny* *następować* *będzie*. — *Dan* *w* *Warszawie* *w* *Kancellaryi* *teyże* *Kommissji* *dnia* *4. Marca* *1800.*

(L. S.) *W. LALEWICZ* *S. K. B. Regent. mpr.*

DONIESIENIA.

Mapa *geometryczna* *dobr* *Willanowkich* *pod* *Warszawę* *Itynowanych*, *w* *czynie* *ostatniej* *Revolucji* *Polskiej* *zabrana*; *n* *kogoby* *się* *teraz* *znajdowała*, *raczy* *się* *zgłosić* *lub* *udać* *z* *nią* *do* *JPana* *Cellarego* *w* *pałacu* *na* *Krakowskim* *Przedmieściu* *pod* *Nrem* *415.* *mieszkającego*. — *Za* *oddaniem* *tey* *do* *stanie* *nadgrody* *czerw: zł: 50.*

W *Dobrach* *Czaplinek* *z* *przyległościami*, *o* *cztery* *mile* *od* *Warszawy*, *znajduie* *się* *kilkadzieht* *Morgow* *Lasu* *różnego* *na* *Budowę* i *Opał* *zdatnego*, *które* *do* *Karczunku*, *a* *z* *tego* *powodu* *do* *wycięcia* i *przedaży*, *według* *taxy* *miejscowej*, *ją* *przeznaczone*. *Pragnący* *po* *iednym* *lub* *po* *kilka* *takowych* *Morgow* *do* *wycięcia* *zakupić*, *udać* *się* *ma* *w* *Warszawie* *do* *JP* *Józefa* *Brodowskiego*, *w* *Pałacu* *Nro* *646.* *za* *Arsenałem* *mieszkającego*, *lub* *na* *miejscu* *w* *Czaplinku* *do* *JP* *Strzeleckiego* *Geometriy*.

Ankcy *Sreber*, *Kleynotow*, *Sukien*, *Męskich*, *Polskich*, *Mebłow* i *sprzętow* *domowych*, *Zwierciadeł*, *Obrazow*, *Bielizny*, *pościeli* i *książek* *odprawiać* *się* *będzie* *w* *Kamienicy* *pod* *Nrem* *246.* *przy* *ulicy* *Mołtowa* *zwaney* *dnia* *25. miesiąca* *Marca* *po* *południu* *o* *godzinie* *2.* i *dni* *następujących* *za* *gotowe* *pieniądze* *w* *grubej* *Srebrney* *monieie*.

Antoni *Dombrowski*, *mieniący* *się* *być* *rodem* *z* *Łowicza* *wziąwszy* *Szłub* *z* *Małgorzatą* *Głuchowską* *pod* *dnem* *31. Sierpnia* *1778.* *w* *Kościel* *Warszawskim* *S. Jędrzeja*, *pożniej* *odstał* *teyże* *Zony*, i *już* *od* *lat* *pignafu* *żadney* *wiadomości* *o* *sobie* *nie* *daie*. *Przeto* *donosi* *mu* *się*, *że* *jest* *przez* *Zonę* *swoię* *do* *Sądu* *Delegowanego* *Arcy-Biskupiego* *Gnieźnińskiego* *tu* *w* *Warszawie* *agituiącego* *się* *ostatecznie* *zapożwany*, *aż* *by* *się* *stawił*, *w* *przeciagu* *na* *dalej* *dni* *pignafu*, *inaczej* *za* *umarłego* *poczytanym* *zostanie*.

Z *powodu* *blisko* *nadchodzącego* *Kwartalu*, *Redakcyja* *tey* *Gazety* *przypomina* *się* *JPP.* *Prenumeratorem* *po* *Prowincyach*, *aż* *by* *raczyli* *wcześnie* *się* *zgłosić* *do* *bliskich* *sobie* *Pocztamtow* *z* *zapisaniem* *po* *też* *Gazetę* *dla* *rychleyszego* *oney* *odbierania*. — *Cena* *Prenumeraty* *zwyczajna*.